

Wzrost stawek ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej

Jedna polisa za trzy

Alicja Lewandowska



foto: iStockphoto

Nowe przepisy dotyczące ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej lekarzy weszły w życie 1 stycznia 2012 r. Już wcześniej wywoływały one wątpliwości i obawy. Branża medyczna niechętnie przyjmuje do wiadomości nowe sumy gwarancyjne ubezpieczenia OC, bowiem spowoduje to wzrost składek. Kto zyska, a kto straci na nowych przepisach?

Nowy rok to dla lekarzy wiele zmian ustawodawczych. Przede wszystkim rozszerzy się zakres podmiotów objętych obowiązkowym ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej (art. 4 pkt 1 ustawy o działalności leczniczej). Umowę ubezpieczenia OC będą musiały zawrzeć samodzielne publiczne zakłady opieki zdrowotnej, jednostki budżetowe, instytuty badawcze, fundacje i stowarzyszenia, których celem statutowym jest wykonywanie zadań w zakresie ochrony zdrowia i których statut dopuszcza prowadzenie działalności leczniczej, kościoły, kościelne osoby prawne lub związki wyznaniowe oraz przedsiębiorcy w rozumieniu ustawy o działalności go-

spodarczej, w zakresie, w jakim podmioty te wykonują działalność leczniczą.

Zmiany

Wymienieni w ustawie przedsiębiorcy to lekarze. Od 1 stycznia 2012 r. obowiązkowe ubezpieczenie OC dotyczy wszystkich udzielających świadczeń w ramach indywidualnej, specjalistycznej lub grupowej praktyki lekarskiej. Z obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia będą zwolnieni jedynie lekarze zatrudnieni na podstawie umowy o pracę. W ich wypadku to pracodawca, np. szpital, musi mieć ubezpieczenie i będzie odpowia-

dał za ewentualne szkody wyrządzone przez pracowników podczas udzielania świadczeń zdrowotnych.

Kolejną nowość to wprowadzenie jednego OC niezależnie od liczby tytułów do ubezpieczenia. W praktyce zmiana jest bardzo pozytywna. Dotychczas obowiązywały trzy rodzaje ubezpieczeń: dla lekarzy zatrudnionych na kontraktach, dla osób prowadzących prywatną praktykę lekarską oraz dla świadczeniodawców, czyli osób realizujących świadczenia w ramach kontraktu z NFZ. Często zdarzało się więc, że lekarz musiał posiadać aż trzy polisy ubezpieczeniowe. Zgodnie z nowymi przepisami, niezależnie od tego, w ilu formach prawnych lekarz świadczy pomoc medyczną, zawsze obowiązuje go jedno ubezpieczenie OC. – *Ustawa o działalności leczniczej ma uregulować działalność związaną z udzielaniem świadczeń zdrowotnych. Znajdują się w niej również zapisy dotyczące konieczności posiadania ochrony ubezpieczeniowej przez podmioty lecznicze, takie jak przychodnie, szpitale czy lekarze i pielęgniarce. Konieczność posiadania jednego ubezpieczenia obowiązkowego zamiast trzech w wypadku lekarza na pewno jest ułatwieniem w prowadzeniu prywatnej praktyki* – tłumaczy Andrzej Twardowski, dyrektor Biura Ubezpieczeń Majątkowych i Osobowych TU INTER Polska.

Składka

Środowisko medyczne najbardziej niepokoi zapowiadany wzrost sum gwarancyjnych ubezpieczenia, co nieuchronnie prowadzi do wzrostu składek ubezpieczeniowych. Od stycznia minimalną kwotą ubezpieczenia dla lekarza, niezależnie od specjalizacji, będzie 100 tys. zł. – *Sumy gwarancyjne w wysokości 100 tys. euro na zdarzenie rosną czterokrotnie np. dla lekarzy rodzinnych, dwukrotnie dla dentystów. Nie zmieniają się dla anestezjologów czy chirurgów. Wprowadzono też limit na wszystkie zdarzenia: 500 tys. euro. Oznacza to, że ochrona ubezpieczeniowa lekarza będzie pokrywała roszczenia np. 5 poszkodowanych pacjentów, każdego do 100 tys. euro.* – komentuje Andrzej Twardowski. Uważa on, że jeszcze za wcześnie, by mówić o wzroście składek. – *Pewne jest to, że jedno ubezpieczenie, które zastępuje w niektórych przypadkach trzy, będzie droższe* – dodaje.

Obowiązek posiadania ubezpieczenia OC przez lekarzy nie jest nowością. Mimo to wielu przedstawicieli tego zawodu funkcjonuje bez ubezpieczenia. Beztraska? A może wiara w to, że nic się nie stanie. Trudno powiedzieć, dlaczego osoby wykonujące zawód tak wysokiego ryzyka unikają ubezpieczenia. Rzeczywistość jest jednak coraz bardziej brutalna dla lekarzy. Systematycznie rośnie liczba pozwów za błędy lekarskie składanych przez pacjentów. Świadomość praw wśród pacjentów jest coraz większa, a to powoduje większą śmiałość do walki przed sądem. Jeśli lekarz, któremu sąd nakaże wypłatę odszkodowania lub zadośćuczynienia, nie ma ubezpieczenia OC, musi zapłacić z własnej kieszeni. Kwoty zasądzone przez sądy są coraz wyższe.

” Z obowiązku wykupienia ubezpieczenia będą zwolnieni jedynie lekarze zatrudnieni na podstawie umowy o pracę ”

Pośrednicy

Oczywiście, błędy są nieodłącznym atrybutem praktyki lekarskiej, w końcu lekarze to też ludzie. Ubezpieczenie nie pomoże się ustrzec od błędów ani od odpowiedzialności za nie. Ważne, by wykonywać zawód wysokiego ryzyka i odpowiedzialności społecznej i spać spokojnie, wiedząc, że w przypadku nieszczęśliwego zdarzenia można otrzymać stosowną pomoc.

Ochrona ubezpieczeniowa lekarza nie powinna się ograniczać do spełnienia wymogów prawnych, lecz odzwierciedlać realne ryzyko zawodowe. Lekarz pracuje z ludźmi, a to oznacza kontakt z groźnymi wirusami. Nieodłącznymi elementami pracy medyka są stres i napię-

” Często się zdarzało, że lekarz miał obowiązek posiadania trzech polis ubezpieczeniowych. Zgodnie z nowymi przepisami, niezależnie od tego, w ilu formach prawnych lekarz świadczy pomoc medyczną, zawsze obowiązuje go jedno ubezpieczenie ”

cie. Warto więc zastanowić się nad korzyściami z posiadania innych, poza OC, rodzajów ubezpieczeń przeznaczonych dla lekarzy. Oferta jest naprawdę bogata. Ubezpieczyciele proponują coraz więcej produktów, które chronią interesy lekarza w różnych obszarach. Na przykład TU INTER Polska SA, analizując różne czynniki ryzyka w zawodzie lekarza, przygotowało ofertę obejmującą między innymi dodatkowe ubezpieczenie OC (uzupełniające do obowiązkowego), ubezpieczenie dla osób pracujących na kontrakcie na wypadek niemożności wykonywania pracy zawodowej, ubezpieczenie ochrony prawnej czy też ubezpieczenie w wypadku zakażenia wirusami HIV lub WZW. ■